

## RECENZJE

**O. Niward St. Karsznia *O. Cist., Spór o człowieka na przykładzie Nowej Huty. Obserwacje i rozważania*, wyd. Sponsor, Kraków 2000, 216 ss.**

Nowa Huta, jako miasto zaprojektowane przez tych, którzy odkryli „naukowe”, „konieczne”, dialektyczne prawa rozwoju ludzkości „wymknęła” się regułom utopijnej inżynierii, obnażając jej kabalistyczny charakter. „Nowa Huta – pisze Autor we *Wstępie* – była budowana w okresie socrealizmu, ale nie stała się nigdy miastem socjalistycznym w tym znaczeniu, w jaki młodzi dziennikarze i literaci prezentowali ją w mass mediach i na różnych wiecach, i zebraniach” (s. 7).

Do powstającej Huty ścigała młodzież, głównie wiejska. Młodzi ludzie przybywali tam nie po to, aby stać się marksistami, ale by polepszyć sobie byt. Niestety, wykazując liczne braki w wykształceniu, szukali oparcia w organizacjach ZMS i ZMP. Zderzenie się wiary i miłości, które wynieśli z domu z materialistyczną ideologią przysparzało im „wiele poważnych problemów trudnych do udźwignięcia (...). Na tym tle powstało w Nowej Hucie wiele napięć, sporów, zrywów np.: do walki w obronie krzyża, w obronie prawa do wiary w Boga, do postępowania zgodnie z własnym sumieniem, prawa do przynależności do Kościoła i budowania nowych świątyń według potrzeb wiernych” (s. 9). O tym dramacie człowieka, człowieka uwiedzionego obietnicami chleba, ale również zmuszanego do tego, ażeby nie wykazywał żadnych innych pragnień i dążeń traktuje książka o. Niwarda Karszni.

W rozdziale I Autor kreśli obraz człowieka taki, jaki wyłania się spod pióra filozofów, a więc pisze, jaki jest człowiek rozpoznany w świetle naturalnego rozumu (ss. 15-18). Ale rozum ludzki charakteryzuje się ograniczonością, dlatego aby rozpoznać całą prawdę o człowieku, trzeba koniecznie zwrócić się do Objawienia. Poza Bogiem bowiem nie znajdzie człowiek ostatecznego swojego zrozumienia. I o tym właśnie pisze Autor w następnym punkcie omawianej pracy (ss. 19-30).

Nie tylko życie jednostkowego człowieka jest terenem, na którym rozgrywa się konflikt pomiędzy dążeniami ciała i ducha. Jest nim również życie całych społeczności. Ów spór o rozumienie człowieka opisuje i wyjaśnia nowo-

hucki duszpasterz o. Karsznia w rozdziale II, zatytułowanym: *Zaostrzenie sporu o człowieka w Nowej Hucie* (ss. 33-47).

W rozdziale III noszącym tytuł: *Ideologie z ograniczoną wizją człowieka* (ss. 49-76) o. Karsznia poddaje analizie dwa systemy: marksistowskiego materializmu i liberalizmu. „Marksizm i liberalizm” – pisze – to ideologie materialistyczne rozwijające się na tym samym biegunie, tylko biegnące w przeciwnych kierunkach” Jedna biegnie w kierunku rozwoju kolektywnej gospodarki, a druga indywidualistycznej. W gospodarce kolektywistycznej człowiek jako osoba tracił na znaczeniu i gubił swoją niepowtarzalną tożsamość... Obowiązywało go jedynie myślenie materialistyczne i odrzucenie moralności mającej swe korzenie w Ewangelii. Człowiek w ideologii liberalnej też gubi istotny sens życia osobowego. Ostatecznym wymiarem jego życia jest sukces materialny i użycie (...). Ideolodzy liberalni wydają się być jeszcze bardziej perfidni i przewrotni, a to dlatego, że wykorzystują ludzkie pożądliwości w celu anarchizowania życia moralnego i rodzinnego. Nie jest to droga ku wolności człowieka, ale ku większemu zniewoleniu” (ss. 49-50).

*Solidarność w obronie ludzi zniewolonych* – to tytuł rozdziału IV, nawiązujący do okresu powstania „Solidarności” Autor opisuje w nim zmagania Polaków (w tym rolę kapłanów) z porządkiem narzuconym przez „władzę ludową” a utrzymywanym przy pomocy ORMO i ZOMO (ss. 77-102).

W rozdziale V (ss. 103-131), zatytułowanym: *Rozwój człowieka zgodny z zamysłem Bożym*, Autor przedstawia analizę relacji człowieczeństwa i chrześcijaństwa (ss. 103-109), następnie pokazuje, że tylko poprzez taką pracę, która jest zgodna z wolą Boga dokonuje się realizacja człowieczeństwa (ss. 109-113). W dalszej części tego rozdziału o. Karsznia zatrzymuje się nad rzeczywistością sumienia i jego wrażliwości na dobro i zło (ss. 113-117), przypominając, iż bez Boga nie ma prawdziwej moralności (ss. 117-122). Następnie wskazuje na pozytywne drogi ludzkie, które wyznacza Mądrość Krzyża (ss. 122-127). Rozdział kończy świadectwo Autora stanowiące wyraz duszpasterskiej troski kapłana o zachowanie przez powierzonych mu przez Boga ludzi, ich ludzkiej i chrześcijańskiej tożsamości (ss. 127-131). Rozdział ten zapoczątkowuje niejako drugą część omawianej pracy. Składają się na nią refleksje nad omówionymi wcześniej wydarzeniami i dziejami ludzi. Ich swoistą kontynuację przynoszą właśnie dalsze rozdziały: VI, zatytułowany: *System wartości w wychowaniu* (ss. 133-170) oraz VII: *Refleksje kołędowe mieszkańców Nowej Huty* (ss. 171-209).

„Ziemia obiecana” systemu komunistycznego nie okazała się ani gościnna, ani radośnie hojna dla przybywających tam niegdyś młodych ludzi. Ci, którzy tu przybyli w okresie budowy Nowej Huty „dziś są już w podeszłym wieku. Większość z nich mieszka nadal w tych samych blokach, ale już we dwoje, a najczęściej samotnie. Dzieci odeszły do nowych osiedli, do swoich mieszkań. Jedna trzecia z młodych wyjechała za granicę do dalekich krajów, by z kolei tam się urządzać i wypełniać swoje zadania podobnie jak ich rodzice, tylko w nowych warunkach” (s. 171).

Z takich to wzruszających tekstów utkana jest cała omawiana książka. Stanowi jakby zapis dramatu: wysiłku materialistycznych ideologów podejmowanego w celu zniszczenia wnętrza człowieka, oraz świadectwa, jak słaby, ale umocniony łaską Bożą człowiek jest w stanie przeciwstawić się tej potędze zła.

Książkę kończy Aneks – *Jakość życia a środowisko* (ss. 203-209) – a całość uzupełniają historyczne zdjęcia oraz grafiki związane z miejscem i klimatem nowohuckim.

Prezentowana publikacja stanowi niemały wkład w faktografię terenu i dzieje zamieszkałych tam ludzi. Jej treść utrzymuje się w niepowtarzalnej atmosferze szczerości, takiej, jaka może wytworzyć się jedynie w pełnym miłości rodzinno-parafialnym klimacie. I z takiego ducha wyrosła omawiana książka, którą powinien przeczytać każdy Polak, a mieszkaniec Krakowa i Nowej Huty w szczególności.

Rafał Kazimierz Wilk *OSPPE*